GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 6 CZERWCA 2000 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 67 ◆ CENA 3,50 Kč

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Stan prezydenta RC Václava Havla, który poddał się wczoraj operacji usunięcia przepukliny, jest ustabilizowany. Zdaniem jego rzecznika L. Špačka, operacja przebiegła bez komplikacji. V. Havel pozostanie w szpitalu dwa tygodnie.

■ Prezydent USA Bill Clinton złożył wczoraj kilkugodzinową wizytę na Ukrainie. W wygłoszonym orędziu pragnął przekonać Ukraińców do integracji z Europą, budowy demokratycznego społeczeństwa i gospodarki wolnorynkowej.

■ Co najmniej 58 osób zginęło w wyniku trzęsienia ziemi na indonezyjskiej Sumatrze, a tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową. Wg sejsmologów, trzęsienie miało siłę 7,3 st. w skali Richtera.

„GORZEJ NIE BĘDZIE" - MÓWIĄ ZWOLENNICY SAMODZIELNOŚCI

»Tak« dla Piosecznej

JABŁONKÓW (sch) - Znamienny krok ku samodzielności uczynili w minioną sobotę mieszkańcy jabłonkowskiej dzielnicy Pioseczna. 337 osób z 595 uprawnionych do głosowania opowiedziało się za oderwaniem Piosecznej od stolicy Podbeskidzia...

Głównym powodem wszczęcia walki o samodzielną Pioseczną, jak nas poinformował jeden z jej inicjatorów, Milan Lysek, były sprawy finansowe. „Pod tym względem zainteresowanie Jabłonkowa Pioseczną było tylko marginesowe. W zasadzie potwierdziło to również spotkanie, które zorganizowały władze jabłonkowskie z mieszkańcami Piosecznej. Ani burmistrz, ani jego zastępca nawet nie byli w stanie odpowiedzieć na pytanie, ile pieniędzy zainwestowało miasto do Piosecznej za ostatnie 5 lat" - stwierdził M. Lysek. „A jakich konkretnie oczekujemy zmian na lepsze? Na razie trudno powiedzieć, choć jedno jest pewne. Każdy, kto głosował za samodzielną Pioseczną, wierzy w to, że - co jak co - ale gorzej być nie może".

Na pytanie „GL", jak jabłonkowski ratusz przyjął wynik referendum, wiceburmistrz Stanisław Jakus odpowiedział: „Jeżeli piosecznianie uważają, że jako samodzielnej gminie będzie im się lepiej powodzić niż jako dzielnicy Jabłonkowa, to czemu nie mieliby tego spróbować. Tym bardziej, że po 1 stycznia 2001 roku, gdy wejdzie w życie nowa ustawa o gminach, nie będzie już to możliwe". Osada licząca mniej niż 1000 mieszkańców - Pioseczna ma ich ok. 700 - od przyszłego roku o usamodzielnieniu się nie będzie bowiem mogła już ani marzyć.

Batalia o usamodzielnienie się Piosecznej mimo wszystko nie dobiegła jeszcze końca. Zanim piosecznianie rozpoczną życie na własny rachunek, muszą uzyskać zgodę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RC.

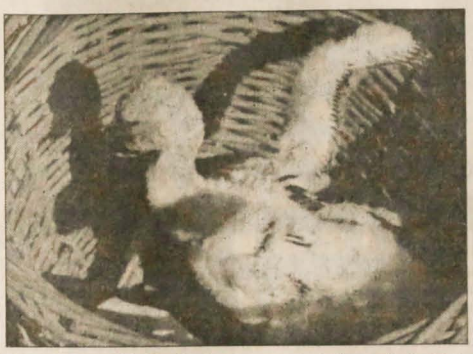

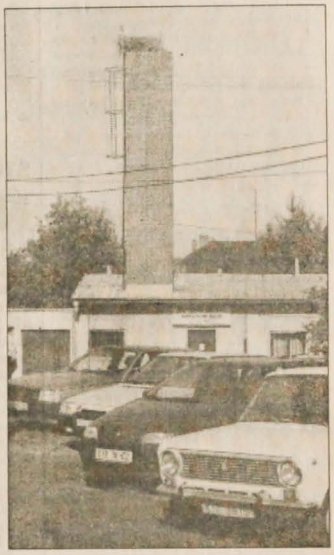

▲ *Przyroda potrafi być bardzo okrutna nawet dla siebie samej... Są świadkowie dramatu, jaki rozegrał się w niedzielę w bocianim gnieździe na kominie baraku-biblioteki w Olbrachcicach. Czwórka kilkudniowych bocianiątek wypchnęła z gniazda słabszego od siebie bliźniaka. Nie wiadomo, czy doskwierała im ciasnota czy też głód był przyczyną ich wybryku. Całe szczęście, że upadek bocianiego maleństwa nie okazał się śmiertelny. Dobrzy ludzie zaopiekowali się ptakiem. Poją go i karmią regularnie. Próbowali też telefonicznie powiadomić o tym zajściu pogotowie ornitologiczne, lecz bezskutecznie. W weekend mogli sobie bowiem pogadać tylko z sekretarką automatyczną. Na zdjęciach: miejsce dramatycznej sceny oraz główny jej bohater w koszyku, w którym może się czuć całkowicie bezpieczny.*
(s) *Fot. MAREK SANTARIUS*

SUKCES MŁODYCH PIOSENKARZY

Wszystkie rybki na Zaolzie!

RYBNIK (mro) - Piątka zaolziańskich uczniów szkół podstawowych w Gnojniku i Karwiny-Nowego Miasta zagarnęła pulę nagród I Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Rybniku.

Eliminacje uczestników przybyłych do Rybnika z Niemiec, RC, Austrii i oczywiście z całej Polski przebiegały 30 maja br. w Domu Kultury w Chwałowicach. Następnego dnia w Teatrze Ziemi Rybnickiej przyznano nagrody. Trofeum Festiwalu - Grand Prix, czyli Diamentowa Rybka trafiła do rąk Stanisławy Wałoszek, uczennicy gnojnickiej PSP, która brawurowo wykonała piosenkę Maryli Rodowicz „Ludzkie gadanie". Zdobywczynie pierwszej nagrody - Złotej Rybki, ex-aequo Sylwia Siedlaczek (PSP Gnojnik) i Kasia Kaczyńska (PSP Karwina-Nowe Miasto), drugiej nagrody - Srebrnej Rybki - Joasia Rzeszut (Karwina-Nowe Miasto) oraz trzeciej - Rybki Brązowej - Zuzia Janiczek (Gnojnik) po zakończeniu imprezy udzielały wielu wywiadów prasowych i radiowych. Najczęściej pytano je, skąd tak dobrze mówią po polsku.

Laureaci Międzynarodowego Festiwalu wraz z najlepszymi wykonawcami przebiegającego równocześnie XVIII Festiwalu Piosenki Polskiej wystąpili wspólnie na uroczystościach uświetniających obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka w Rybniku.

DUŻYM WZIĘCIEM CIESZĄ SIĘ HISZPANIA, CHORWACJA, WŁOCHY I GRECJA

Wypocząć nad morzem

REGION (wak) - Jeszcze przed kilku laty, chcąc wykupić wczasy za granicą, odwiedzaliśmy biura podróży z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Pracownicy tych placówek twierdzą, że nadal najwięcej klientów przychodzi w pierwszych trzech miesiącach roku, czyli od stycznia do marca, ale atrakcyjne wycieczki można nabyć jeszcze w maju i w czerwcu.

Hawierzowskie biuro podróży F-K od sześciu lat specjalizuje się na Grecję. „Tylko w ub. roku z naszej oferty skorzystało ponad 400 osób" - poinformowała „GL" Ludmila Mojžíšková. „Doskonale sprzedają się wakacyjne oferty, w porównaniu z zeszłym sezonem notujemy wzrost sprzedanych wycieczek. O tym, że kraj ten cieszy się wśród naszych klientów popularnością, świadczy chociażby to, że niektórzy z nich wyjeżdżają w te same miejsca już po raz drugi, niektórzy nawet po raz trzeci. »Przynęta« jest również cena, która utrzymuje się od trzech lat na tym samym poziomie. Mniej sprzedajemy natomiast wycieczek do Hiszpanii i nad polski Bałtyk".

„Największym powodzeniem cieszą się wyjazdy na Majorkę. Przez cały okres wakacji będziemy zatem zachęcać klientów do odwiedzania Balearów, gdzie mamy propozycje niemal na każdą kieszeń. Oprócz Majorki dużym zainteresowaniem cieszą się Wyspy Kanaryjskie. Odnotowujemy coraz większe zainteresowanie malowniczą i pełną historycznych tradycji Kretą i Chorwacją oraz Włochami" - mówi Renáta Pavliskowa, dyrektorka ostrawskiego biura podróży „Fischer".

Pobyty w Chorwacji, Hiszpanii, Grecji i Włoszech - to oferta biura podróży „Benefica", mającego swoje siedziby w Trzyńcu, Cz. Cieszynie i Karwinie. „Północna Chorwacja i półwysep Istria to ulubione miejsca wakacji letnich naszych klientów, którzy nie tylko zadowalają się leżeniem na plażach, ale chętnie uczestniczą w wycieczkach na wyspę Krk a nawet do Triestu czy Wenecji" - dowiedzieliśmy się w karwińskiej placówce.

Ciąg dalszy na str. 2

Udana »Oszeldówka«

Wspaniała pogoda towarzyszyła jednej z najcenniejszych naszych imprez - Dniowi Oszeldy (3 bm.). I nie tylko pogoda przyczyniła się do jego sukcesu, ale przede wszystkim to, co się działo w nieborowskim Domu PZKO i wokół niego.

Sympatycznie zaprezentowały się dzieci z przedszkola i szkoły, podobnie jak chóry „Godulan", „Ropica", „Zgoda" i „Zgodzik". Był też zespół regionalny „Bystrzyca", który dzięki państwu Podzemnym rośnie na oczach, a jego kapela jest jedną z najlepszych u nas. Instrumentalistów „Olzy" nie trzeba ani przedstawiać, ani zachwalać. Byli, jak zawsze, niezawodni. No i byli też ci, których ogląda się zawsze z zapartym tchem, bo to, co pokazują, jest niezwykłe. Ich nadziemne ewolucje nie pozwalają spokojnie patrzeć, bo zawsze jest tu jakieś ryzyko. Wszystko dzieje się na wysokości co najmniej 2. piętra. Chodzi o gimnastyków z Wędryni, których nagrodzono burzą braw. Podobne towarzyszyły i innym, także Halinie Kowalczyk, której słowo prowadzące było dowcipne, mądre i kulturalne.

Goście wyrażali głęboki szacunek ofiarnym nieborowianom z prezesostwem Sikorami na czele za to, co dla kontynuacji tego pięknego i ważnego święta robią. **(d)**

■ POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu i burze. Temperatura w dzień od 22 do 26 st., nocą od 18 do 14 st. C.

ŚRODA - Chłodniej. Temperatura w dzień od 18 do 22 st., nocą od 12 do 8 st. C. Wiatr północno-zachodni 3-6 m/sek.

PRZEDSZKOLE KOŃCZY DZIAŁALNOŚĆ

Pasieki, żegnajcie...

BYSTRZYCA (sch) - Nie tylko sześciolatkom, ale wszystkim przedszkolakom przyjdzie niebawem się pożegnać z murami bystrzyckiego przedszkola na Pasiekach. Dwuoddziałowe polsko-czeskie przedszkole 30 bm. zakończy swoją działalność...

Jak się okazuje, przyczyna zamknięcia placówki leży nie tylko w obniżającej się z roku na rok liczbie dzieci. W bieżącym roku szkolnym do polskiego oddziału uczęszczało ich 10, do czeskiego - 23. „Z ręką na sercu muszę powiedzieć, że rzeczywiście dzieci jest mało. Za zamknięciem przedszkola przemawiały jednak również względy ekonomiczne. Liczący 70 lat budynek przedszkola wymaga remontu kapitalnego, na co, zdaniem starościny, gminę po prostu nie stać" - powiedziała nam - w tym roku już jedyna - nauczycielka polskiego oddziału na Pasiekach, Maria Hupka. „Żal żegnać się z przedszkolem, które było prawdziwym przedszkolem w przyrodzie - gdzie tylko spojrzeć, wszędzie las, piękna przyroda, świeże powietrze.... Przykro mi z tego powodu, przykro jest rodzicom uczęszczających tu dzieci".

Od września - jak nas poinformowała M. Hupka - najmłodsi polskojęzyczni mieszkańcy Pasiek zasilą polskie przedszkole „na dole" Bystrzycy.

▲ *Z tradycyjnego wiosennego spotkania z rodzicami i dziadkami, które odbyło się 31 maja w przedszkolu w Bystrzycy-Pasiekach.* *Fot. FRANCISZEK BAŁON*

POLSKIE TOWARZYSTWO MEDYCZNE PRZED OBCHODAMI 25-LECIA

Lekarze przed wakacjami

W piątek 9 czerwca w Domu PZKO w Trzyńcu odbędzie się ostatnie przed wakacjami comiesięczne spotkanie członków Polskiego Towarzystwa Medycznego w RC. Na temat odczytu, który - jak każe tradycja - poprzedzi część towarzyską spotkania, tym razem nie złoży się problematyka medyczna. Prelegent, Kazimierz Kaszper, przedstawi Janusza Gaudyna jako poetę, fraszkopisarza i prozaika. Od szesnastu lat nie żyjący Janusz Gaudyn był jednym z założycieli i działaczy Klubu Medyków przy PZKO, który jest poprzednikiem PTM.

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, PTM należy do najaktywniejszych organizacji polskich na naszym terenie. Wyróżnia się zaś tym, że swoją działalnością stara się wychodzić poza region, a także poza granice państwa. Jego przedstawiciele należą do gremiów aktywistów polonijnych stowarzyszeń lekarskich, natomiast szeregowi członkowie PTM ostatnio zgłaszają się indywidualnie do Europejskiego Forum Lekarzy Polskich. Warto dodać, że I Kongres EFLP odbędzie się w Centrum Rehabilitacji im. prof. Mariana Weissa w Konstancinie Jeziornej.

Niemniej jednak podstawę działalności statutowej PTM stanowią comiesięczne spotkania, które - jak pisze w artykule wstępnym czerwcowego »Biuletynu PTM w RC« prezes Bogusław Chwajoł - „dają bardzo dużo jego uczestnikom. Prelegenci przygotowują starannie swoje wykłady, korzystając z najnowszej literatury medycznej, z urządzeń audiowizualnych i ze swoich doświadczeń klinicznych. Słuchacze zaś, bez wielkiego wysiłku, w miłej atmosferze, uzupełniają swoje wiadomości z różnych dziedzin medycyny, w szczególności z tych, w których nie są specjalistami. Tematy wybierane są celowo różnorodnie, by ogarnęły całą gamę nauk medycznych. Można podpatrzeć tu sposób przemawiania, prowadzenia wykładu, obserwować lub uczestniczyć w docieklivych dyskusjach, by wreszcie na koniec zrelaksować się i w koleżeńskiej atmosferze pogwarzyć o tym i owym..."

Po wakacjach Polskie Towarzystwo Medyczne wznowi działalność podczas wrześniowego spotkania, którym zainauguruje swoje 25-lecie. Obchody jubileuszowe odbędą się 7 października w stonawskim Domu PZKO. **(s)**

ISSN 1212-4222
00067

■ OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI ■

29 V - 4 VI 2000

● Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski, bawił z wizytą oficjalną w Izraelu.

● W Algierii rozpoczęły się wstępne rozmowy przedstawicieli Etiopii i Erytrei w sprawie zakończenia wojny między tymi krajami.

● Na skutek zderzenia się dwu okrętów handlowych koło Lizbony zginęło pięciu polskich marynarzy.

● W Moskwie odbył się szczyt Rosja - Unia Europejska.

● Siły zbrojne Fidżi ogłosiły wprowadzenie w tym kraju stanu wojennego.

● W Irlandii Północnej wznowił działalność, po kilkumiesięcznej przerwie, rząd regionalny składający się z katolików i protestantów.

● Niedaleko Groznego został zabity zastępca głównego pełnomocnika rządu rosyjskiego w Czeczenii, Siergiej Zwerew. Jego samochód najechał na minę.

● Republika Czeska wprowadziła obowiązek wizowy wobec obywateli Rosji i Białorusi.

● Sąd w Dreźnie skazał 15-letniego ucznia na 7,5 roku więzienia za zamordowanie nauczycielki.

● Prezydent Francji, Jaques Chirac, zaproponował zorganizowanie szczytu bałkańskiego z udziałem liderów państw Unii Europejskiej i demokratycznych państw powstałych z byłej Jugosławii.

● 28-letnia kobieta z Ostrawy urodziła w Brnie czworaczki - trzech chłopców i jedną dziewczynkę.

● Afgański Taliban zaproponował wydanie groźnego terrorysty islamskiego Usama bin Ladina w zamian za uznanie władzy Talibanu przez ONZ.

● Premier RP, Jerzy Buzek, przebywał z wizytą na Słowacji.

● Nieznany sprawca zastrzelił z broni myśliwskiej dwóch 20-latków świętujących w barze zakończenie egzaminu maturalnego. Do tragicznego wydarzenia doszło w Chełmie w woj. lubelskim.

● W Hannowerze została zainaugurowana Światowa Wystawa Expo 2000.

● Dopiero decyzja sądu w Bordeaux zmusiła brata i siostrę, którzy nie umieli rozstać się ze swoją zmarłą matką, do wydania zwłok przetrzymywanych w... zamrażarce.

● Minister transportu Mołdawii, Afanasje Smochin, i jego zastępca zostali pobici i obrabowani w centrum Pragi.

● Premier Japonii, Yoshiro Mori, rozwiązał parlament, rozpisując przedterminowe wybory.

● W Gruzji zostało porwanych pięciu członków misji obserwatorskiej ONZ.

● Psychopatę, który użył jako zakładników dzieci przedszkola i wychowawczynie w luksemburskim mieście Vasserbillig, unieszkodliwił policjant przebrany za dziennikarza.

● W Moskwie podpisali prezydenci Bill Clinton i Władimir Putin kilka ważnych umów bilateralnych, m.in. umowę o obustronnej likwidacji 34 ton plutonium.

● Pilot słowackiego samolotu wojskowego zginął podczas pokazów akrobatycznych w Sliaczu.

● Zbiegły do Turcji wysoki oficer irańskiego wywiadu twierdzi, że to nie Libia, a Iran jest odpowiedzialny za dokonanie zamachu bombowego na amerykański samolot pasażerski nad Szkocją w 1988 roku.

● Prezydenci Konga i Rwandy, dwu krajów, które prowadziły przez 22 miesiące wojnę, uzgodnili warunki zawarcia pokoju podczas spotkania w stolicy Kenii, Nairobi.

● Policja francuska zatrzymała mężczyznę podejrzanego o spowodowanie katastrofy kolejowej koło Lyonu. W wyniku wykolejenia się pociągu zginęły dwie osoby, a ok. 15 zostały ranne. Pociąg wjechał nocą na kawałki szyn, które ktoś celowo położył na torach.

● Archeolodzy francuscy odkryli w morzu u wybrzeży Egiptu kilka kilometrów od Aleksandrii starożytne miasto Herakleion. Chodzi, zdaniem naukowców, o odkrycie epokowe, jedyne w swoim rodzaju.

● Prezydent RC, Václav Havel, został przewieziony do szpitala wojskowego w Pradze, gdzie miał się poddać operacji usunięcia przepukliny. **(M. B.)**

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

▲ *Jedna z grupek zwiedzających Elektrownię Dziećmorowice.* *Fot. MAREK SANTARIUS*

STONAWA SIĘ BUDUJE I... GAZYFIKUJE

Nowy dom mieszkalny

STONAWA (s) - Samorząd Stonawy z determinacją dąży do wypełnienia ambitnego programu, który przewiduje sukcesywne obniżanie... średniej wieku statystycznego mieszkańca tej gminy. A że podstawowym środkiem warunkującym osiągnięcie tego celu jest zatrzymanie w Stonawie możliwie jak największej liczby młodych małżeństw, od chwili, kiedy ukrócił panoszenie się pod Stonawą kopalnianego lobby, zabrał się za budowę mieszkań.

W ostatnich czasach z inicjatywy gospodarzy Stonawy na jej terenie oddano wcale niemało mieszkań, zważywszy, że jeszcze dziesięć lat temu przeznaczona ona była do fizycznej likwidacji. Budownictwo komunalne rozwija się tam dwutorowo. Przez sanację starej substancji mieszkaniowej, a ostatnio także formą realizacji nowych inwestycji na „zielonej łące", od fundamentów.

Tak więc dzięki gospodarczej zapobiegliwości samorządu w Stonawie odnowiono dwa domki (łącznie osiem mieszkań) pod soleckim kopcem, które zachowały się z dawnego osiedla OKD, w kamienicy vis a vis Domu PZKO oraz na zapleczu Domu Robotniczego oddano po cztery mieszkania, a niedawno na lokale mieszkalne dla dwu rodzin zaadaptowano poddasze bloku sąsiadującego z ratuszem.

Obecnie zaś trwa budowa w samym centrum wioski dwupiętrowego domu, w którym lokum znajdzie dziewięć młodych małżeństw. Metraż ich trzypokojowych „gniazdek rodzinnych" z kuchenną wnęką nie jest imponujący, bo wynosi zaledwie 53 metry kwadratowe, ale dla niejednej młodej pary lepsze to niż nic lub zamieszkiwać kątem u rodziców. Budowę tego bloku rozpoczęto jesienią ubiegłego roku, a pierwsi lokatorzy powinni go zacząć zasiedlać już w październiku 2000.

Informując nas o tym, starosta Stonawy, Andrzej Feber, podkreślił fakt, że wszystkich dziewięć mieszkań podłączonych już zostanie do nowej gminnej sieci gazowej, której instalacja znalazła się w planie stonawskich inwestycji na ten rok.

Pierwsza nitka gazociągu poprowadzona zostanie ze stacji redukcyjnej w Olbrachcicach przez Górzany do centrum Stonawy. Kilka lat temu budowa sieci gazowej w tej miejscowości była niemożliwa ze względu na postępujące szkody górnicze. Co prawda groźba ruchów tektonicznych w Stonawie jeszcze nie minęła, niemniej jednak przewody z elastycznego tworzywa podobno są w stanie oprzeć się siłom zdewastowanej przyrody.

▼ *Dosłownie na zielonej łące wyrósł w centrum Stonawy blok mieszkalny, w którym w jesieni zamieszka dziewięć młodych rodzin.* *Fot. MAREK SANTARIUS*

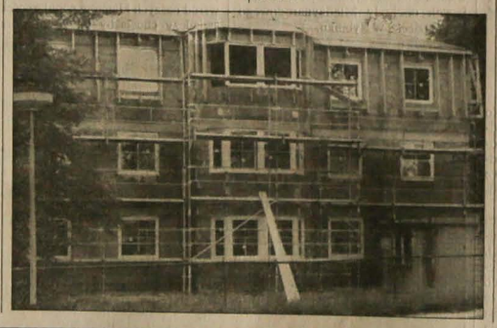

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI W ELEKTROWNI DZIEĆMOROWICE

Budzi respekt i podziw

DZIEĆMOROWICE (s) - Sobotni ranek i popołudnie stał w Dziećmorowicach pod znakiem „Dnia otwartych drzwi Elektrowni Dziećmorowice". Akcja ta zainaugurowała cykl obchodów związanych z 25-leciem tego kombinatu energetycznego.

Z oferty kierownictwa „EDĆ", które postanowiło udostępnić szerokiej publiczności do zwiedzenia najważniejsze oddziały elektrowni z dyspozytorniami włącznie, skorzystało kilkaset osób - mieszkańców bliskiej i dalekiej okolicy. Dzieci zaś mogły liczyć na mnóstwo atrakcji festynowo-odpustowych.

Elektrownia Dziećmorowice, której moc produkcyjna wynosi 800 MW, prezentuje się imponująco. Gabaryty poszczególnych obiektów i agregatów budzą respekt, a jednocześnie podziw dla konstruktorów i twórców tego ogromu sprawnie funkcjonującego i poprzeplatanego rurociągami żelastwa. Dziś zachwytu nad tym wytworem ludzkich mózgów i rąk nie zakłóca już uboczny efekt jego działalności produkcyjnej - wyziewy. Dzięki skutecznym filtrom i sprawnej technologii odsiarczania spalin, dwa 270-metrowe dziećmorowickie kominy nie są tak bardzo niepryjazne dla atmosfery i przyległych terenów, jak w pierwszym okresie istnienia elektrowni.

Troska o czystość środowiska naturalnego jest więc sprawą nadrzędną dziećmorowickich energetyków. Również w mikroskali. Widać to na każdym kroku, przemierzając teren zakładu wzdłuż i wszerz: ścieżki i asfaltowe dróżki starannie posprzątane, zieleń i murawa przystrzyżona. Nie sądźmy, że tylko w „dniu otwartych drzwi" tak to schludnie wygląda. Nawet wznoszące się na wysokość 11 metrów zwały miału węglowego, które jako trzymiesięczny zapas paliwa zalegają na zapleczu elektrowni, wyglądają mniej groźnie w tej „wypucowanej" na wysoki połysk scenerii.

I pomyśleć, że ten elegancki kompleks metalicznie błyszczących brył pochłania co godzina dwa wagony węgla. Zapotrzebowanie to w pełni pokrywane swymi dostawami firma Kopalnie Ostrawsko-Karwińskie (OKD).

KORZYSTNA WSPÓŁPRACA

Rozmowy epidemiologów

WROCŁAW/KARWINA (wak) - Przedstawiciele Powiatowej Stacji Higieny w Karwinie z dyrektorką Heleną Šebákową bawili w ub. tygodniu we Wrocławiu. W siedzibie SANEPID-u (Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej) przyjęci zostali przez dyrektorkę Danutę Spandel.

Rozmowy dotyczyły takich spraw, jak czystość wód, stan zdrowia mieszkańców obu miast oraz higiena pracy. Dyskutowano też o realizacji projektu „HAPPIE" mającego na celu zbadanie nie tylko stanu zdrowia ludności, ale także zgromadzenie informacji na temat stylu życia, kondycji fizycznej i psychicznej, nawyków żywieniowych, spędzania wolnego czasu, warunków pracy itp. w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

Projekt ten realizowany jest wspólnie przez Instytut Zdrowia w Nowosybirsku, University College w Londynie, Fakultet Medyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Powiatową Stację Higieny w Karwinie.

„Postanowiliśmy spotkania te kontynuować. Oba miasta mają bowiem wiele wspólnych problemów, które postaramy się wspólnie rozwiązać. Wrocławianie przyjadą do Karwiny po wakacjach" - powiedziała Helena Šebáková.

■ GŁOSY ■ OPINIE ■

Nie podzielam tych obaw

W „GL" z dnia 23 maja br. pojawił się w rubryce „Głosy - Opinie" list, którego autorka wyraża swoje zdanie na temat przygotowywania dzieci do pierwszej komunii świętej. Nie podejmując z nią dyskusji, pragnę tylko wyrazić ubolewanie, że ze swymi wątpliwościami nie zwróciła się do księdza katechety lub ojca Superiora. Poruszając sprawę na łamach gazety czytany również przez ludzi nie znających problemu, zasugerowała szerszej opinii publicznej, że w kościele katolickim w Czeskim Cieszynie panuje przymus i brak zaufania. Winą za domniemany stan rzeczy obciążyła księży, nazywając ich Kościołem. Oświadczam, że żadne obaw wobec wymagań stawianych dzieciom pierwszokomunijnym nie podzielam. A nawiasem mówiąc, warto byłoby wiedzieć, że Kościół jest wspólnotą wierzących i wszyscy razem z księżmi właśnie go tworzymy. A zagrożenia dla Kościoła? Nie bójmy się, on trwa od 2000 lat. Żal tylko, że tak często szkodzimy mu sami swoją postawą i niewiedzą.

KRYSTYNA BIERNAT
Czeski Cieszyn

Wypocząć nad morzem

Dokończenie ze str. 1

„Z propozycji zagranicznych największym wzięciem cieszą się Grecja, Chorwacja, Hiszpania. Z krajowych Jesioniki i Luhaczowice" - twierdzi Jiří Šlosar z czeskocieszyńskiego BP „BOŠ". „Mamy też propozycje do Polski, konkretnie do Kołobrzegu. Z tych wyjazdów korzystają zwłaszcza młodzi ludzie. Pobyt zapewniamy w studenckich akademikach".

Zdaniem pracowników biur podróży, dominują wyjazdy dla całych rodzin oraz krótkie wypady, które nie są drogie, a mogą przynieść nieco relaksu i pozwolić się oderwać od szarej codzienności. W pierwszej kolejności odwiedzane są te biura, które proponują nawet do 50 proc. rabatu dla dzieci do dwóch lat.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ■

W stroju Adama

150 nagich ludzi pozowało do zdjęć w niedzielę na moście w centrum Nowego Jorku. Dzień wcześniej Sąd Najwyższy USA odrzucił wniosek miasta o zablokowanie takiego zachowania. Sprawę do sądu wniósł fotograf Spencer Tunick. Ludzie w stroju Adama na moście nad East River to jego zdaniem symbol artystycznej wolności. Podobny pogląd podzielił sąd, który nie zakazał pozowania nagich ludzi w centrum największej metropolii USA.

Od 1995 r. Tunick był aresztowany już pięć razy za fotografowanie nagości w Nowym Jorku. Ubiegłego lata przerwał on sesję zdjęciową po tym, jak policja próbowała aresztować jego nagich modeli. Tunick uznał sobotni wyrok sądu za zwycięstwo „dla każdego współczesnego artysty pracującego z ciałem". Fotografie, które wykonał już legalnie w niedzielę, przedstawiają, jak określił „żyjące organizmy tworzące krajobraz. Ukazują one relacje między anonimowością publicznej przestrzeni i ludzkim ciałem".

Zapowiedź ślubu?

Królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II po raz pierwszy spotkała się w sobotę z wieloletnią ukochaną swego syna, księcia Walii Karola - Camillą Parker Bowles - poinformował Pałac Buckingham. Do spotkania, na które królowa zgodziła się po wielu wahaniach, doszło podczas przyjęcia wydanego w ogrodzie wiejskiej posiadłości Karola - Highgrove. Zorganizowano je z okazji 60. urodzin byłego króla Grecji Konstantina - poinformował „News of the World" na swojej stronie internetowej, powołując się na źródła zbliżone do księcia Karola. W przyjęciu uczestniczyło wiele europejskich koronowanych głów.

Zdaniem niektórych obserwatorów, spotkanie Elżbiety z Camillą może otwierać drogę do małżeństwa Karola z jego wieloletnią miłością.

Tarcza rakietowa

Amerykański system obrony antyrakietowej (NMD) ma chronić USA przed ograniczonym atakiem rakietowym ze strony państw w rodzaju Korei Północnej, które pracują nad produkcją rakiet międzykontynentalnych.

Pierwszy etap budowy systemu, którego zakończenie planuje się na 2005 rok, przewiduje rozmieszczenie na Alasce stu tzw. interceptorów, czyli rakiet przechwytujących i niszczących w stratosferze nadlatujące rakiety przeciwnika.

Według projektu, amerykańskie satelity szpiegowskie będą wykrywały wystrzelenie rakiety wroga, a radary umieszczone na Wyspach Aleuckich (część Alaski) będą śledziły lot rakiety (aby stwierdzić, czy nie wysłano przypadkiem rakiety-atrapy dla zmylenia USA), przekazując dane o trasie lotu do ośrodka w Kolorado, skąd informacje będą przesyłane do wyrzutni rakiet przechwytujących na Alasce.

Nieudana próba

Niepowodzeniem zakończyła się próba dotarcia balonem do Bieguna Północnego. Brytyjczyk David Hepleman-Adams ustanowił jednak nowy rekord, zbliżając się do bieguna na odległość 13 mil morskich.

Nieprzychylne wiatry zmusiły brytyjskiego śmiałka do powrotu do miejsca startu w okolicach norweskiego Spitzbergenu. „W całym swoim życiu, pełnym przygód, nie przeżyłem czegoś podobnego. Teraz marzę o gorącej kąpieli i kuflu piwa" - powiedział Hepleman-Adams po wylądowaniu.

PEŁNOMOCNIK RZĄDU DS. PRAW CZŁOWIEKA PETR UHL:

Tak i nie medializacji

■ Kolumny ludzi maszerujące ulicami czeskich miast znacznie częściej kojarzą się z protestami, niż ze świętowaniem i radością wynikającą z faktu spotkania znajomych. Jak się Pan czuje na Festiwalu PZKO?

- Jest mi tu dobrze. Demonstracje odbieram jako przejaw wolności obywateli. Dobrze, że Polacy, którzy tu mieszkają i są obywatelami RC, w ten sposób pokazują, że chcą żyć w tym społeczeństwie, ale równocześnie chcą być respektowani jako Polacy wraz ze swoją kulturą, tradycjami, językiem. W ten sposób także przypominają należące się im prawa - to dobrze. Taka postawa służy nie tylko Polakom, ale całemu społeczeństwu, sprzyja jego różnorodności, multikulturowości, wielopogładowości - wzbogaca to nas wszystkich. Czyli: Niech Polacy długo żyją na Śląsku, niech funkcjonują ich szkoły, działają stowarzyszenia, zespoły, organizacje. Tak ma być. Dzisiaj to udowodniliście raz jeszcze i myślę, że wszyscy jesteśmy z tego faktu zadowoleni.

■ Jak Pan sądzi, dlaczego w czeskiej telewizji publicznej prawie nie ma informacji o polskiej mniejszości? O Romach jest ich przecież znacznie więcej.

- Uważam, że informacje nie tylko o polskiej, ale właśnie o romskiej mniejszości są niewystarczające. Jeszcze mniej informacji jest o mniejszości niemieckiej. Ta w oczach wielu Czechów jest stale kontrowersyjna i problematyczna. Czesi muszą się przyzwyczaić do faktu, że tu nie żyją sami, że mieszkają z mniejszościami. Trzeba im to przypominać. Dziennikarze pracują na zamówienie społeczne, informują o rzeczach, które są właściwie obciążone przesądami lat minionych - to dotyczy zarówno Romów, jak i Polaków i Niemców.

▲ *Gościem honorowym Festiwalu PZKO '2000 w Trzyńcu był m.in. pełnomocnik rządz RC ds. praw człowieka, Petr Uhl. Korzystając z okazji, redakcja zadała mu parę pytań.* *Fot. autorka*

Mielibyśmy sięgnąć dalej, nie tylko do CTV, ale i do radia i pokazywać nie tylko migawki z uroczystości, ale i dyskusje przy okrągłych stołach, np. o szkolnictwie mniejszościowym, o używaniu języka w kontaktach publicznych. To wszystko miałoby być przedmiotem publicznej dyskusji, w której oczywiście mieliby brać udział również Czesi.

■ Pewnie ma Pan rację, Ale kto to będzie robił, skoro ze strony publicznej telewizji nie widać żadnego zainteresowania tym tematem, a publiczne radio zajmuje się tą tematyką, no... z konieczności.

- Myślę, że sytuacja stopniowo się polepsza. Tą tematyką należy zainteresować dziennikarzy, a potem innych ludzi. Wszystko zależy od sposobu podania. W przypadku Romów jestem bardzo niezadowolony z tego, co robi telewizja i radio. Gazety w ostatnich 2-3 latach przynoszą dużo informacji, interesujących artykułów i prawdziwych reportaży o Romach i ich problemach, o współżyciu z nimi i dzięki tej pracy położenie mniejszości romskiej się trochę poprawiło. Zmienił się sposób spojrzenia ludzi. Jednak nadal telewizja i radio publiczne mają znaczny dług do spłacenia w tej sprawie.

■ Ale droga do zrozumienia wiedzie tylko poprzez poznanie...

-Tak, tak. Oczywiście, włączając w to i sprawy problematyczne. Nie chodzi tylko o malowanie problematyki w różowym kolorze. To znaczy, że powrócimy do historii...

■ ...tak, tylko my nie przysparzamy sensacyjnych problemów, nie jesteśmy dość dobrym tematem, by zainteresowało to publiczność, by dostać się na szpalty gazet nikt z nas nie posłuży się skandalem.

- Ta recepta nie może być „biologicznym rozwiązaniem" w oczekiwaniu, że zmieni się nastawienie, aż wymrą ci ludzie, którzy w roku 1938 lub 1945 mieli powody do zaniepokojenia. Przecież były pewne konflikty - my to musimy przełamywać stopniowo, ale i te zagadnienia należałoby wyjaśniać i rozwiązywać.

M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Wycieczka do... Błędowic

Do ciekawych i dobrze przygotowanych imprez Klubu Nauczycieli Emerytów niechybnie należą wycieczki krajoznawcze. W czwartek 18 maja grupka klubowiczów zebrała się na hawierzowskim dworcu autobusowym, aby zwiedzić centrum Dolnych Błędowic. Przewodnictwo objęła pani Hermanowa, która w drodze do Domu PZKO opowiadała ciekawe historyjki o aptece, aptekarzach i o... tygrysie.

Na progu budynku pezetkaowskiego powitała wycieczkę prezes Emilia Bilan, a jego historię opowiedział Tadeusz Nierostek. Pracowitość, poświęcenie i ofiarność błędowiczan sprawiły, że w ciągu 17 miesięcy wyburzono starą „Zborówkę" i zbudowano nową wspaniałą „rezydencją" pezetkaowską. Niełatwe to były miesiące, musieli pezetkaowcy pokonać wiele przeszkód, jakie stawiały przed nimi władze państwowe. Jednak odwaga i upór ówczesnego prezesa, T. Nierostka, sprawiły, że Dom PZKO jest dziś wyłączną własnością polskiego społeczeństwa błędowickiego.

W przedszkolu dzieci obdarowały nauczycieli pięknym programem i kolorowymi obrazkami. Jasne, przestronne i gustownie przyzdobione lokale przedszkola i szkoły zrobiły na wszystkich miłe wrażenie. „Jak tu pięknie!" - słychać było głosy zachwyconych nauczycieli-emerytów.

Ważnym miejscem w Błędowicach jest kościół ewangelicki. Muzyka organowa witała wchodzących do świątyni nauczycieli, której historię opowiedział ks. senior Suchanek. Kościół ewangelicki w Błędowicach jest jednym z trzech najstarszych tzw. tolerancyjnych kościołów ewangelickich na Śląsku Cieszyńskim, założonych na podstawie patentu tolerancyjnego z 1781 roku. Tak jak wszystkie kościoły protestanckie nie miał on początkowo wieży, dzwonów i wejścia od głównej drogi. Dopiero po wydaniu kolejnego patentu cesarskiego w 1848 zbudowano tu wieżę i zakupiono dzwony... Posiada ponadto błędowicki kościół ewangelicki wielką nawę z prezbiterium i aż dwa pawlacze. Władze niechętnie udzielały bowiem kiedyś pozwoleń na budowę protestanckich kościołów, dlatego były tak budowane, by pomieścić wiernych nawet z bardzo odległych stron. Pierwotny wystrój kościoła jest bardzo surowy. W apsydzie umieszczono wysoki ołtarz z obrazem Jezusa, wokół niego stoją posągi czterech ewangelistów. Do rzadkości należy umieszczenie ambony w górnej części ołtarza. W 1925 roku dokonano remontu, wstawiono nowe ławki, odnowiono ołtarz, a boguminski malarz Hrncíř na suficie kościoła namalował bramy Jerozolimy. Chlubą kościoła są cudownie brzmiące organy, a doskonała akustyka umożliwia organizowanie w kościele koncertów oratoryjnych. Wspólne śpiewy przy akompaniamencie organów zakończyły spotkanie z historią kościoła i ewangelików błędowickich.

„Czy wie ktoś, co to jest szuparnia?" - takie pytanie postawiła przewodniczka wycieczki. Różne padały odpowiedzi, ale żadna nie była właściwa. Prawidłową odpowiedź usłyszeli nauczyciele dopiero z ust rodowitej błędowiczanki. W szanujących się wsiach otwierano dla włóczęgów, pijaków i złodziei tzw. szuparnie, czyli zwyczajne areszty gminne. Delikwentów złapano i szups! z nimi do aresztu...

HALINA PAWERA, Karwina

Krzepiąca wiadomość

W związku z tym, że zostałem członkiem Związku Robotników Przymusowych, otrzymałem biuletyn (Informační zpravodaj nr 19/99) - Svazu nucené nasazených čs. občanů za 2. světové války), w którym zamieszczane są także przyczynki członków ZRP (SNN). Nie zwlekałem więc i 25 marca 2000 wystosowałem list do redakcji, w którym wyjaśniłem nasze - Polaków - specyficzne problemy związane z robotami przymusowymi (15-proc. podatek, wysiedlanie rodzin i konfiskata całego ich majątku na rzecz Niemców z Besarabii, dewastacja i wywózka części majątku przed zbliżającym się frontem itp.).

Listem z dnia 19 maja 2000 wiceprzewodniczący SNN, pan inż. Karel Růžička, informuje mnie między innymi, że związek ten jest zobowiązany do przestrzegania kryteriów zawartych w propozycji niemieckiego rządu, dotyczących założenia funduszu, z którego odszkodowania będą wypłacane, i że wkrótce kierownictwo SNN zamierza zorganizować na terenie zamieszkiwanym przez ludność polską rozmowy z udziałem historyka z Muzeum Opawskiego w celu objaśnienia problemów robotników przymusowych narodowości polskiej.

Postanowiłem za pośrednictwem „Głosu Ludu" podzielić się tą informacją ze wszystkimi zainteresowanymi, a także z Radą Polaków, żeby wyłoniła gremium kompetentnych osób, które są zdolne skutecznie reprezentować w tych rozmowach ludzi poszkodowanych. To duża dla nas szansa. Nie przegapmy jej!

GUSTAW FOLWARCZNY
Sucha Średnia

Wrażenia nie tylko krakowskie

W dniach od 21 do 23 maja br. uczniowie PSP w Hawierzowie-Błędowicach zwiedzili wiele ciekawych zakątków Polski. Wycieczka, w której wzięli udział uczniowie klasy 8. i 9, oraz część uczniów klasy 7., odbyła się w ramach programu edukacyjnego przeznaczonego dla uczniów z Zaolzia. Jej bezkolizyjny przebieg to bez wątpienia zasługa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC, przewodniczki Heleny Dobranowicz, wspaniałego kierowcy oraz naszych pań nauczycielek, które miały na tyle mocne nerwy, że wytrzymały z nami przez całe trzy dni...

Zaczęliśmy od Krakowa, od wizyty na Wawelu, gdzie zobaczyliśmy katedrę, grobowce (tam spoczywa A. Mickiewicz, J. Słowacki, J. Piłsudski i T. Kościuszko), dzwon Zygmunta, Smoczą Jamę oraz zwiedziliśmy komnaty Zamku Królewskiego i skarbiec. W niedzielny podwieczór pojechaliśmy naszym autokarem do Wieliczki, gdzie po pokonaniu 365 schodów spacerowaliśmy podziemnymi korytarzami (aż 135 m pod ziemią!). Po trzykilometrowej przechadzce obejrzeliśmy krótki seans w podziemnym kinie oraz zaznajomiliśmy się z dalszymi ciekawostkami o Wieliczce. Potem wróciliśmy do Krakowa, na Rynek Główny, gdzie właśnie odbywał się koncert z okazji urodzin papieża. W koncercie wzięli udział m.in. Czesław Niemen i Daniel Olbrychski. W poniedziałek natomiast zwiedziliśmy Skałkę, synagogę żydowską, kościół Mariacki - w samo południe słuchaliśmy hejnału i podziwialiśmy otwarty ołtarz Wita Stwosza i wiele innych kościołów oraz zabytkowych miejsc Krakowa...

We wtorek ruszyliśmy w drogę powrotną. Po drodze zatrzymaliśmy się jeszcze w byłych obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Brzezince. Przy Murze Śmierci zapaliliśmy znicz i złożyliśmy bukiet kwiatów. Po wyczerpującym czterogodzinnym zwiedzaniu obozu czas było wracać do domu. W autokarze śpiewaliśmy znane harcerskie pieśni i żal nam było, że nasza wycieczka dobiega końca.

RENATA ŁUKESZ I MARKETA JANOŠIK, PSP Hawierzów-Błędowice, kl. 9

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (263)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Ja - odparła Joanna. - Ja już będę jej pilnowała. Ach, gdybym miała odrobinę oliwy, żeby jej posmarować rany. Z pewnością by jej od razu ulżyło.

- Co za szczęście! - ucieszył się Ferreol. - Mam w łódce całą butelkę oliwy, bo właśnie dzisiaj dopiero kupiłem.

Spiesznie pobiegł do łódki, przywiązanej u brzegu. Po chwili wrócił z dużą flaszką oliwy.

Zrzucił z siebie marynarkę, podarł koszulę i obydwoje z Joanną zaczęli opatrywać poparzoną.

Marianne jęczała głucho, doznawała jednak wyraźnej ulgi, gdy przykładali jej kawałki płótna zamoczone w oliwie.

Po kilku minutach Ferreol zniknął, lecz niedługo wrócił z małym chłopskim wózkiem, zaprzężonym w jednego konia. Wynajął ten wehikuł w najbliższej wiosce. Oczywiście musiał drogo za niego zapłacić, bo nikt mu nie wierzył. Wszyscy wiedzieli, że jest bandytą i włamywaczem.

- A teraz? - zapytał, zwracając się do Joanny.

- Do miasta, do szpitala - odparła pośpiesznie. - Jeżeli pan kocha Marianne, jeżeli pan chce, aby była uratowana, nie wolno panu zwlekać.

- A co się z panią stanie? - zapytał Ferreol.

Dziewczyna wzruszyła ramionami.

- Sama nie wiem - rzekła. - Niestety jestem goła jak mysz kościelna. Nie mam nawet tyle pieniędzy, żeby móc wynająć sobie jakąś izdebkę w Paryżu. Gdybym miała kilka franków, mogłabym poszukać jakiegoś zajęcia. W tym wielkim mieście, gdzie mieszka tyle pracujących ludzi, z pewnością i dla mnie znalazłaby się jakaś przystań.

- Więc tylko o to chodzi? - zawołał Ferreol. - To przecież ja mogę pani pomóc.

Wyciągnął znowu portfel, wyjął z niego garść banknotów i podał Joannie.

- Proszę wziąć! - zawołał. - Czemu się pani waha? Ach, wiem, o czym pani myśli. Chodzi pani o to, że te pieniądze są skradzione, a pani jest osobą uczciwą.

- Mówiąc szczerze - o tym myślałam - przyznała się Joanna. - A z drugiej strony nie mam prawa nie przyjmować tych pieniędzy, które mi pan ofiaruje, bowiem chodzi nie tylko o mnie, ale i o to maleństwo, które zdołałam wydrzeć ze szponów płomieni. To dziecko musi mieć jakieś schronienie, musi mieć jakiś dach nad głową, musi być zabezpieczone od deszczu i zimna. Niech pan da, Ferreol. Wezmę te pieniądze i pozostanę na zawsze pańską wdzięczną dłużniczką.

Przeliczyła uważnie banknoty podane przez Ferreola. Ogółem było trzysta czterdzieści franków. Liczyła je tak uważnie z myślą, że odda mu kiedyś pożyczoną sumę.

Kiedyś! O Boże, kiedy to będzie? Chwilowo przyszłość tonęła przed nią w mrokach. Wiedziała tylko, że musi stąd odejść, że musi żyć ze względu na dziecko, że musi pracować od świtu do nocy, a wszystko, wszystko dla małej Lidii.

Tymczasem Ferreol podniósł Marianne ostrożnie z ziemi i ułożył ją na wozie. Dziewczyna nie jęczała już teraz, miała oczy otwarte i uparcie patrzyła na Jeana. Każdy jego ruch śledziła bacznie i z wdzięcznością.

- Jeżeli pani chce - zwrócił się Ferreol do Joanny - to może pani pojechać z nami do Paryża. Dojedzie pani do bramy, a dalej już pójdzie pani piechotą.

Joanna przyjęła z wdzięcznością tę propozycję. Była przecież szalenie zmęczona i dużo straciłaby czasu, zanim zdołałaby dowlec się do miasta.

Usiadła z maleńką Lidią przy Marianne, a Ferreol zajął miejsce na przednim siedzeniu. Jechali przez cały czas tuż nad brzegiem rzeki. I wreszcie po godzinie zatrzymali się u bram miasta. Tutaj Joanna pożegnała się z nimi. Pochyliła się nad Marianne i ucałowała ją w czoło.

- Bądź zdrowa, Marianne, niech Bóg nad tobą czuwa. Wiem, jestem pewna, że wyleczysz się i otrzymasz wreszcie nagrodę za twoją wierność. Do widzenia, Ferreol, niechaj dzisiejsza noc będzie zmianą w pańskim życiu. Niech pan porzuci drogę występku. Jest pan młody i silny, może pan pracować. Niech pan pracuje dla siebie, dla Marianne i dla waszego wspólnego szczęścia. Postaram się odczukać was, żeby móc panu oddać pożyczone pieniądze.

Po kilku minutach Joanna z drzemiącą na jej rękach małą Lidią szła już przez ulice Paryża. Teraz należało znaleźć jakąś kwaterę, w której mogłaby z dzieckiem spokojnie mieszkać.

Resztę nocy przepędziła Joanna w maleńkim hoteliku, do którego przyjęto ją bez cienia niechęci. Nazajutrz rano przede wszystkim postanowiła kupić sobie jakieś możliwe ubranie, a później udać się na poszukiwanie mieszkania.

Załatwiła jedno i drugie i już wieczorem wprowadziła się na czwarte piętro wielkiej kamienicy przy ulicy świętego Jacka. Miała teraz wreszcie własny dom, własny maleńki pokoik, w którym mieszkała z małą Lidią, spoczywającą tuż przy niej na łóżku.

Z rozrzewnieniem pochyliła się nad dzieckiem i obsypała jego twarzyczkę pocałunkami.

- Śpij spokojnie, mała istotko - zawołała. - Śpij tak spokojnie, jakbyś znajdowała się w tej chwili we wspaniałym pałacu twojej matki. Tutaj tak samo nie grozi ci żadne niebezpieczeństwo, a braku uczucia też nigdy nie będziesz odczuwać. Pragnę ci być matką, pragnę dać ci odrobinę szczęścia w dzieciństwie.

ROZDZIAŁ 122
Paryska Venus

Jakże inaczej ułożyło się życie pięknej, lekkomyślnej kobiecie, z której przyczyny Joanna tak bardzo cierpiała.

Podczas gdy Joanna musiała się zadowolić zamieszkaniem w małej izdebce i zaczęła się rozglądać za pracą, aby dostarczyć dziecku pożywienia i aby mogła egzystować, Verze udało się już po kilku dniach znaleźć mocny grunt pod nogami.

I ona była tak samo bezdomna jak Joanna, gdy została wyrzucona przez ojca i gdy zmuszona była opuścić willę na Chams Elysses.

Ani na chwilę jednak nie ogarnęło jej zwątpienie, wiedziała, że da sobie radę w życiu. Chodziło tylko o to, aby to życie mogła sobie jak najprędzej urządzić.

Książę potraktował córkę w najokrutniejszy sposób. Nie zapytał nawet, czy ma przy sobie trochę pieniędzy. Wyrzucił ją po prostu na ulicę, nie troszcząc się o jej przyszłość. Suknia, którą miała na sobie, była jedyną częścią garderoby, jaką posiadała. Na szczęście Vera nosiła tego dnia kosztowną broszkę oraz bransoletkę, posiadającą również dużą wartość. Uświadomiwszy sobie to wszystko, doznała uczucia zadowolenia i prosto z Chams Elysses udała się do lombardu, aby broszkę i bransoletkę zastawić.

Nie zastanawiając się ani chwili, właścicieł lombardu wypłacił jej dwa tysiące franków, dzięki czemu mogła swobodnie rozpocząć nowe życie. (cdn.)

STRES PRZY TABLICY...

Oswojone lęki

Zbliża się koniec roku szkolnego, czas intensywnej nauki. Trwa gorączka sprawdzianów, klasówek, testów. A w tym „wyścigu" do dobrej oceny - oczy pełne strachu. Naszych dzieci...

Wszystko jest oczywiście podporządkowane jednemu: zdać! Tym ambitnym dążeniom towarzyszą jednak nieraz sygnały, świadczące o tym, że nasz uczeń jest bliski histerii: kłopoty z oddychaniem, zasypianiem, bóle i zawroty głowy, brak apetytu, drżące dłonie, bóle brzucha, mdłości, dławiący ucisk w gardle. W końcu następuje całkowita blokada - pustka w głowie, miękkie nogi. „Nigdy tego nie zrozumiem", „Nie jestem w stanie zapamiętać" - to westchnienia, które dochodzą najczęściej z pokoju naszych „kujonów". Nie czas teraz na wymówki, że trzeba było im się uczyć systematycznie. Postarajmy się raczej obudzić w dziecku wiarę we własne siły.

Obejrzyj „smoka" dokładnie

„Ze stresem nie warto walczyć, i tak się go nie pozbędziemy" - mówi Maria Albrechcińska, psycholog z poradni psychologiczno-pedagogicznej. „Zawsze powtarzam młodym ludziom, że stres lepiej uczynić swym przyjacielem, wykorzystać do własnych celów, aby dodał im sił. Np. nic tak nie ułatwi zebrania myśli, sformułowanie właściwej odpowiedzi jak pełna mobilizacja przed ważnym egzaminem. Na początku proponuję uczniom, aby dokładnie obejrzeli „smoka", czyli zastanowili się: czego się obawiają w związku z... I jaki przewidują „czarny scenariusz". Nieraz warto mieć w zanadrzu rozwiązanie alternatywne.

Jak zdać egzamin?

„Na wstępie należy zorientować się, jaki jest stopień »nieumienia« w konkretnym przedmiocie, aby głównie na tym się skoncentrować, a nie „walkować" wszystko, jak leci" - radzi M. Albrechcińska. „Dobrze też jest zaczynać naukę od tego, co się lubi, w czym jest się mocnym, co sprawia mniej trudności. I namawiam do stosowania »płodozmianu« - zawsze skuteczniej wchodzą do głowy treści zróżnicowane (fizyka-historia). Nie bez kozery będzie zaprosić do pracy różne zmysły - można np. kolorować, podkreślać, zestawiać rytmicznie, słuchać, kojarzyć wzrokowo i słuchowo itp. Natomiast przed egzaminem nie powinno się już nic robić. Wiadomości muszą ułożyć się w głowie".

Jak wzbudzić sympatię egzaminatora?

„Utrzymajmy kontakt wzrokowy, uśmiechajmy się, przemówmy strojem, wyglądajmy ładnie. I sprawiajmy wrażenie opanowanych, odpowiedzialnych, ambitnych, znających odpowiedź. Stańmy się trochę aktorami jak w dniu premiery. Przed egzaminem zaś powiedzmy sobie: jestem spokojny - wszystko mi się uda. A kiedy weźmiemy kartkę z pytaniem lub dostaniemy testy do rozwiązania, nie panikujmy, tylko zastanówmy się i przypomnijmy sobie: gdzie to było, co się z tym wiąże, co z tego wynika. Zacznijmy też układać plan wypowiedzi ustnej albo pisemnej. „W razie trudności starajmy się wciągnąć do współpracy egzaminatorów" - dodaje M. Albrechcińska. „Można np. tak zacząć: »Dostałam dość trudne pytanie, spróbuję je zanalizować...« itp. Najgorsze jest milczenie".

Myśl pozytywnie!

To podstawa. Nie wolno nawet na sekundę poddać się zwątpieniu. Skupienie się na przewidywanej klęsce pochłonęłoby całą uwagę, którą należy przecież poświęcić nauce. Nawet niewielka zmiana nastroju potrafi poprawić zdolność myślenia. A więc zawsze należy myśleć pozytywnie: „Mogę, więc potrafię!", „Jestem w stanie!", „Mogę - znaczy znam swoją wartość!". Jeśli w dodatku dla poparcia tej wiary ma się argumenty w postaci statystyki (średnia ocen), ileś tam lat spędzonych w szkole czy godzin nad książkami - argumenty zdają się nie do obalenia.

W ostatniej chwili

Kiedy z nerwów serce bije mocno, w głowie aż szumi, wówczas pomaga zrobienie kilku równomiernych, głębokich oddechów w następującym rytmie: licząc do pięciu - wdech i licząc do pięciu - wydech. Ta technika (do zastosowania zawsze i wszędzie) służy szybkiemu uspokojeniu się. Pomaga też zapanować nad paniką lub lękiem. Jeśli zaś stres powoduje, że przed egzaminem nie da się przełknąć nawet śniadania, lepiej wypić tylko filiżankę gorącej czekolady, która doda energii, a cukier w niej zawarty też podziała uspokajająco.

Sztuka koncentracji

Psychologowie zachęcają jeszcze do kontemplacji, która jest też skuteczna w walce ze stresem. A więc: znajdźmy w swoim otoczeniu coś ładnego, na co lubimy patrzeć. Może to być kwiat, obraz na ścianie, zasłonka w oknie. Siądźmy teraz wygodnie naprzeciwko i spróbujmy patrzeć na jeden punkt. Ciało powinno być nieruchome, ale myślom pozwólmy płynąć, jak chcą. Nie ingerujmy, gdy będą one na początku dość chaotyczne. Chyba, że pojawi się jakaś negatywna myśl skupiająca naszą uwagę. Wtedy skoncentrujmy się na tym, na co patrzymy. Odczekajmy, aż myśli się uspokoją...

Robić ściągi?

Robić! Nawet bez zamiaru ich wykorzystania (nieraz sama świadomość, że ma się w zasięgu ręki taką pomoc, daje poczucie bezpieczeństwa). A skoro zwykle wybiera się na ściągawki najważniejsze informacje - nawet ich przepisywanie utrwala wiedzę. Podobnie jak zapisywanie trudnych reguł na luźnych kartkach kolorowymi flamastrami i porozwieszanie ich w widocznych miejscach. Od częstego na nie spoglądania - definicje same wchodzą do głowy.

„Mam jeszcze prośbę do rodziców" - mówi M. Albrechcińska. „Gdy nasze dziecko przeradza się w pesymistę, nasza wiara w jego powodzenie powinna stać się wtedy zaraźliwa. Powtarzajmy mu więc często, że bez względu na to, jaki dostanie stopień, jak napisze testy, wiemy, że da sobie radę i prędzej czy później osiągnie zamierzony cel. Uświadamiajmy, że do sukcesu mogą prowadzić różne drogi, jednorazowa zaś porażka o niczym nie świadczy. Najlepszym sojusznikiem jest zawsze optymizm".

TERESA KWAŚNIEWSKA (NewPress)

RAPORT O ŚREDNIEJ DŁUGOŚCI ŻYCIA

Kolosalne różnice

Spośród mieszkańców 191 krajów świata najdłużej żyją Japończycy - wynika z najnowszego raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

Dzieci urodzone w Japonii w 1999 roku mogą liczyć przeciętnie na 74,5 lat życia, co zawdzięczają tradycyjnej diecie o małej zawartości tłuszczu, dobrej ochronie zdrowia i niskiej zachorowalności na choroby serca i raka płuc.

Jeśli jednak Japończycy oraz mieszkańcy Australii, Francji, Szwecji i Włoch cieszą się obecnie długim i bardziej zdrowym życiem, to epidemia AIDS doprowadziła do drastycznego spadku długości życia w krajach Czarnej Afryki.

Średnia długość życia jest obecnie najniższa w Sierra Leone i wynosi w tym kraju Afryki Zachodniej zaledwie 26 lat. Na samym dole listy długowiecznością plasują się też Niger, Malawi, Zambia, Botswana.

Przepaść między obu grupami jest znacznie większa, niż zakładali eksperci od spraw zdrowia. WHO oblicza teraz średnią długość życia na podstawie specjalnego wskaźnika (DALE), biorącego pod uwagę także zachorowalność w danej populacji.

Jedną z największych niespodzianek nowego systemu obliczeń jest stosunkowo niska - dopiero 24. miejsce - pozycja Stanów Zjednoczonych, gdzie przeciętną długość życia ustalono na 70 lat. USA wyprzedzają m.in. Grecja (72,5 lat), Szwajcaria (72,5), Monako (72,4) czy Andorra (72,31), zamykające pierwszą dziesiątkę długowieczności.

Powodem takiej pozycji USA jest fakt, że całe grupy ludności nie objęły postępy w dziedzinie zdrowia, będące udziałem większości mieszkańców Stanów Zjednoczonych w okresie ostatnich dwóch czy trzech dziesięcioleci.

W Ameryce jest także wysoka zachorowalność na choroby serca, płaga otyłości oraz duży odsetek chorób nowotworowych związanych z paleniem tytoniu. **(PAP)**

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II:

Dziennikarstwo należy traktować jako świętą misję

Papież wskazał na znaczenie etyki zawodowej mediów, ostrzegł przed zbytnim podporządkowaniem dziennikarstwa „siłom ekonomicznym" i powiedział, że musi „spłacić wobec dziennikarzy osobisty dług wdzięczności".

Jan Paweł II przemawiał w niedzielę do dwóch tysięcy dziennikarzy i pięciu tysięcy członków ich rodzin, zgromadzonych w auli audiencyjnej Pawła VI z okazji obchodzonego w ramach Roku Świętego 2000 Jubileuszu dziennikarzy, który zbiegł się ze Światowym Dniem Komunikacji Społecznej.

„Ze względu na swój szeroki wpływ na opinię publiczną dziennikarstwo nie może się kierować wyłącznie zyskiem i stronniczymi interesami" - podkreślił z naciskiem Jan Paweł II. „Dziennikarstwo należy traktować jako w pewnym sensie świętą misję, sprawowaną w zrozumieniu tego, że potężne środki komunikacji masowej są wam powierzone dla dobra wszystkich".

„Nie można pisać i transmitować - ostrzegał papież - kierując się wyłącznie kryterium poczytności lub oglądalności, ze szkodą dla serwisów rzetelnie informacyjnych; nie wolno odwoływać się do prawa do informacji, nie mając na względzie także praw osoby, ponieważ żadna wolność, nawet wolność informacji, nie ma waloru absolutnego".

Biskup Rzymu wskazał jako granicę wolności informacji „poszanowanie godności i wolności innych". Jan Paweł II uważa, że nawet najbardziej fascynujące wiadomości nie zasługują na rozpowszechnienie, jeśli byłoby to ze szkodą dla prawdy. Podkreślił przy tym, że ma na myśli „nie tylko prawdziwość podawanych przez dziennikarzy faktów, lecz prawdę o człowieku i godność osoby ludzkiej w każdym jej wymiarze".

Podkreślając znaczenie etyki zawodowej dziennikarzy, papież powiedział, że „potężne środki przekazu" powinny być wykorzystywane „wyłącznie dla dobra wszystkich, a zwłaszcza najsłabszych warstw społeczeństwa, którymi są dzieci, ludzie ubodzy, chorzy i zmarginalizowani".

Ojciec Święty nawiązał także do procesu globalizacji i wyraził przekonanie, że spotęgowała ona możliwości środków społecznego przekazu, ale wystawiła je „na wzmożone naciski natury ideologicznej i handlowej".

Papież, który na spotkaniu z przedstawicielami mediów z 52 krajów świata był w dobrym nastroju i w dobrej formie, oświadczył, że bardzo pragnął spotkać się z dziennikarzami, aby spłacić wobec nich „osobisty dług wdzięczności".

„Dług wdzięczności wobec niezliczonych przedstawicieli tego zawodu", którzy - jak podkreślił - przez 21 lat pontyfikatu rozpowszechniali w świecie jego słowa i przesłanie.

Jan Paweł II przypomniał, że w tych dniach Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu ogłosiła dokument zatytułowany „Etyka komunikacji społecznej", który wzywa dziennikarzy, aby służyli ludziom poprzez budowanie społeczeństwa opartego na solidarności, sprawiedliwości i miłości. **(PAP)**

WYNIKI XVII IGRZYSK LEKKOATLETYCZNYCH POLSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH - TRZYNIEC 2000

Lista medalistów

KATEGORIA I - Dziewczyny

Bieg na 50 m: 1. Natalia Sikora, (Trzyniec-Taras) 8,45 sek.; 2. Anna Teofil (Mosty k. Jabłonkowa) 8,61 sek.; 3. Daniela Czudek (Cz. Cieszyn) 8,77 sek.

Bieg na 300 m: 1. Anna Teofil (Mosty k. Jabłonkowa) 53,55 sek.; 2. Natalia Sikora (Trzyniec-Taras) 54,29 sek.; 3. Ewa Czepczor (Bukowiec) 57,96 sek.

Rzut piłeczką: 1. Magdalena Martynek (Mosty k. Jabłonkowa) 25,17 m; 2. Andrea Połoczek (Karwina-Nowe Miasto) 21,39 m; 3. Maria Brózda (Łomna) 19,50 m.

Skok w dal: 1. Magdalena Martynek (Mosty k. Jabłonkowa) 347 cm; 2. Beata Dulawa (Jabłonków) 342 cm; 3. Aleksandra Sikora (Cz. Cieszyn) 340 cm.

KATEGORIA I - Chłopcy

Bieg na 50 m: 1. Daniel Jarnot (Cz. Cieszyn) 8,04 sek.; 2. Ruben Mazur (Oldrzychowice) 8,61 sek.; 3. Tomasz Cielecki ((Olbrachcice) 8,66 sek.

Bieg na 300 m: Jakub Klimsza (Cz. Cieszyn) 53,2 sek.; 2. Jabub Vacovski (Jabłonków) 53,4 sek.; 3. Adam Pařik (Olbrachcice) 54,7 sek.

Rzut piłeczką: 1. Patrik Hawliczek (Gródek) 44 m; 2. Filip Nowak (Cz. Cieszyn) 36,12 m; 3. Roman Mitręga (Trzyniec-Dworcowa) 35,24 m.

Skok w dal: 1. Daniel Jarnot (Cz. Cieszyn) 415 cm; 2. Ruben Mazur (Oldrzychowice) 365 cm; 3. Marian Heczko (Nawsie) 352 cm.

KATEGORIA II - Dziewczyny

Bieg na 50 m: 1. Barbara Młynek (Trzyniec-Dworcowa) 7,8 sek.; 2. Monika Teofil (Mosty k. Jabłonkowa) 7,9 sek.; 3. Natalia Janoszek (Karwina-N. Miasto) i Natalia Świerczek (Jabłonków) obie 8,01 sek..

Bieg na 300 m: 1. Monika Teofil (Mosty k. Jabłonkowa) 51,1 sek.; 2. Agata Hráchová (Trzyniec-Dworcowa) 51,7 sek.; 3. Barbara Kuś (Cz. Cieszyn) 53,2 sek.

Rzut piłeczką: 1. Agata Trombik (Nawsie) 36,71 m; 2. Iwana Kornuta (Trzyniec-Dworcowa) 36,54 m; 3. Joanna Zagan (Sucha Górna) 33,48 m.

Skok w dal: 1. Natalia Janoszek (Karwina-N. Miasto) 376 cm; 2. Lucie Heczko (Bukowiec) 360 cm; 3. Urszula Tacina (Nawsie) 355 cm.

KATEGORIA II - Chłopcy

Bieg na 50 m: 1. Michał Sikora (Trzyniec-Taras) 7,41 sek.; 2. Tomasz Spratek (Bystrzyca) 7,55 sek.; 3. Adam Omyła (Wędryna) 7,80 sek.

Bieg na 300 m: 1. Michał Sikora (Trzyniec-Taras) 46,6 sek.; 2. Adam Omyła (Wędrynia) 47,2 sek.; 3. Ryszard Šafec (Cz. Cieszyn) 48,2 sek.

Rzut piłeczką: 1. Jan Gomola (Jabłonków) 47,89 m; 2. Tomasz Spratek (Bystrzyca) 47, 06 m; 3. Marek Mokrosz (Karwina-Frysztat) 44,18 m.

Skok w dal: 1. Roman Hojdysz (Wędrynia) 412 cm; 32. Daniel Młynek (Trzyniec-Taras) 399 cm; 3. Ryszard Šafec (Cz. Cieszyn) 393 cm.

KATEGORIA III - Dziewczyny

Bieg na 60 m: 1. Marcela Siebel (Bystrzyca) 8,54 sek.; 2. Janina Samiec (Jabłonków) 8,63 sek.; 3. Halina Zawisza (Trzyniec-Taras) 8,90 sek.

Bieg na 500 m: 1. Janina Wolna (Jabłonków) 1:31,2; 2. Lenka Konieczna (Jabłonków) 1:34,0; 3. Ewa Heczko (Trzyniec-Taras) 1:35,2.

Rzut piłeczką: 1. Nela Dano (Trzyniec-Taras) 48,40 m; 2. Jolana Borska (Jabłonków) 48,12 m; 3. Natalia Taraba (Sucha Górna) 42,28 m.

Skok w dal: 1. Marta Branna (Cz. Cieszyn) 454 cm; 2. Beata Sikora (Jabłonków) 430 cm; 3. Anna Siwek (Karwina-N. Miasto) 428 cm.

KATEGORIA III - Chłopcy

Bieg na 60 m: 1. Łukasz Podany (Cz. Cieszyn) 8,32 sek.; 2. Paweł Tańcula (Lutynia Dolna) 8,33 sek.; 3. Marian Marek (Trzyniec-Dworcowa) 8,35 sek.

Bieg na 600 m: 1. Piotr Szuścik (Cz. Cieszyn) 1:43,6; 2. Paweł Tańcula (Lutynia Dolna) 1:44,4; 3. Michał Broda (Karwina-N. Miasto) 1:47,8.

Rzut piłeczką: 1. Denis Adryan (Karwina-N. Miasto) 61,47 m; 2. Otmar Pielesz (Cz. Cieszyn) 59,82 m; 3. Tomasz Urbaniec (Wędrynia) 57,89 m.

Skok w dal: 1. Łukasz Podany (Cz. Cieszyn) 503 cm; 2. Marian Marek (Trzyniec-Dworcowa) 493 cm; 3. Tadeusz Kohut (Mosty k. Jabłonkowa) 479 cm.

KATEGORIA IV - Dziewczęta

Bieg na 60 m: 1. Jola Supik (Trzyniec-Taras) 8,35 sek.; 2. Barbara Kukucz (Cz. Cieszyn) 8,51 sek.; 3. Katarzyna Wróbel (Bystrzyca) 8,55 sek.

Bieg na 800 m: 1. Barbara Pilch (Bystrzyca) 2:32,9; 2. Jola Supik (Trzyniec-Taras) 2:34,4; 3. Barbara Supik (Trzyniec-Taras) 2:39,0.

Pchnięcie kulą: 1. Ester Pilch (Cz. Cieszyn) 8,80 m; 2. Weronika Kapsa (Jabłonków) 8,60 m; 3. Alicja Piegza (Cz. Cieszyn) 8,48 m.

Skok wzwyż: 1. Janina Noga (Bystrzyca) 147 cm; 2. Szarka Goryl (Jabłonków) 141 cm; 3. Ewa Sajdok (Trzyniec-Taras) 141 cm.

KATEGORIA IV - Chłopcy

Bieg na 60 m: 1. Roman Madzia (Wędrynia) 7,40 sek.; 2. Roman Zawada (Trzyniec-Dworcowa) 7,64 sek.; 3. Marek Witoszek (Karwina-Frysztat) 7,77 sek.

Bieg na 1000 m: 1. Roman Zawada (Trzyniec-Dworcowa) 3:02,20; 2. Stanisław Młynek (Bystrzyca) 3:03,83; 3. Jakub Gleta (Trzyniec-Taras) 3:04,58.

Pchnięcie kulą: 1. Roman Madzia (Wędrynia) 12,84 m; 2. Marian Cienciała (Bystrzyca) 12,28 m; 3. Josef Bogocz (Karwina-N. Miasto) 12,26 m.

Skok wzwyż: 1. Marek Witoszek (Karwina-Frysztat) 170 cm; 2. Piotr Pawlus (Jabłonków) 161 cm; 3. Jacek Rybicki (Cz. Cieszyn) 161 cm.

SZTAFETY

I Małoklasówki 4 x 200 m: 1. Olbrachcice, 2. Bukowiec, 3. Łomna Dolna

II Dziewczyny 2 x 200 + 2 x 400 m: 1. Trzyniec-Taras, 2. Bystrzyca, 3. Jabłonków.

III - Chłopcy 2 x 200 + 2 x 400 m: 1. Cz. Cieszyn, 2. Bystrzyca, 3. Trzyniec-Taras.

KLASYFIKACJA ŁĄCZNA - PUCHAR PRZECHODNI: 1. Trzyniec-Taras.

PUCHAR ZG PZKO

SZKOŁY PEŁNE:

1. Czeski Cieszyn	238,0 pkt.
2. Jabłonków	224,5 pkt.
3. Trzyniec-Taras	190,5 pkt.

SZKOŁY MAŁOKLASOWE:

1. Nawsie	49 pkt.
2. Gródek	37 pkt.
3. Bukowiec	35 pkt.

WSZYSTKIE SZKOŁY W KATEGORIACH I i II:

1. Mosty k. Jabłonkowa	108 pkt.
2. Czeski Cieszyn	99 pkt.
3. Trzyniec-Taras	78 pkt.

kronika rodzinna

Jutro obchodzi zacny Jubileusz życiowy

pani ANNA ROIK

Najlepsze życzenia, wiele zdrowia, pomyślności, spokoju ducha i spełnienia marzeń składają synowie z rodzinami.
OL-167

„Kto był kochany, ten nie zostanie nigdy zapomniany".

Na dzień 6. 6. 2000 przypada 15. rocznica śmierci Drogiego Męża, Ojca, Starzyka, Prastarzyka

śp. ALOJZEGO ŁABAJA

księgowego z Piosku. Z żalem i szacunkiem w sercu wspominają żona Anna, córki Wanda, Hanka i syn Władek z rodzinami. Kto znał Jego szlachetne serce, niechaj wspomni z nami. Dziękujemy.
AD-119

„Najpiękniejsza miłość na świecie gaśnie, gdy serce Ojca na zawsze zaśnie".

Dziś mija piąta rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Wujka

śp. JANA BOJDY

z Trzyńca. O chwilę wspomnień proszą żona i córka z rodziną.
AD-120

Dnia 7. 6. 2000 obchodziłby swoje 50. urodziny

śp. CZESŁAW SAMLICKI

z Bystrzycy. Zaś 21. 4. 2000 minęło 30 lat od Jego tragicznej śmierci w Brnie. Z miłością i bólem serca wspominają matka, dwie siostry z rodzinami, wujek Władek z rodziną i dalsi krewni.
OL-204

Dziś dnia 6. 6. 2000 obchodzilibyśmy 10. urodziny naszej Kochanej Córeczki, Siostrzyczki, Wnuczki i Prawnuczki

śp. ZUZANKI MUCKOWEJ

z Hawierzowa, którą w wieku 3 lat zabrała nam ciężka choroba. Stale kochają i nigdy nie zapomną rodzice z rodziną.
AD-121

„Kto kochał, nie zapomni.
Kto kochał, niechaj wspomni".

W tych dniach mija piąta rocznica śmierci

śp. ANNY SIKOROWEJ

z Nawsia-Jasienia, nr 51, naszej Drogiej Matki, Staręczki, Krewnej, która zmarła dnia 6. 6. oraz Jej Wnuka

śp. JANUSZA KIEDRONIA

naszego Kochanego Syna, Brata, Siostrzeńca, który nas opuścił nagle dnia 17. 6. 1995 w wieku niespełna 18 lat. Najbliżsi.
RK-096

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że po wlekłej chorobie zmarła nagle w sobotę 3 czerwca 2000 w wieku 77 lat nasza Najdroższa Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

śp. HELENA OCZKOWA

z domu Kołorz z Datyń Dolnych, zamieszkała w Hawierzowie-Szumbarku. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 8 czerwca 2000 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Błędowicach. W smutku pogrążona rodzina.
O-077

teatr

SCENA CZESKA - HAWIERZÓW: Niezwykłe popołudnie dr Zvonka Burkego (6, godz. 19.00, gr. C-6).

GALERIA ZAMKOWA „CHAGALL" w Karwinie: Do 3. 7. wystawa „Jilji Hartinger - obrazy".

kina

ORŁOWA - Wszechświat: Musimy sobie pomagać (6, 7, godz. 17.45), Anna i król (6, 7, godz. 20.00), **Kino letnie:** Koniec świata (6, 7, godz. 21.15), **KARWINA - Reflex:** Mężczyzna na Księżycu (6, 7, godz. 17.00, 20.00), **Centrum:** Z misją na Marsa (6, 7, godz. 17.45, 20.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Księżniczka z młyna 2 (6, godz. 17.15), Utalentowany pan Ripley (6, godz. 19.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Plaża (6, 7, godz. 17.30, 20.00).

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej:** Stała ekspozycja „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

co, gdzie, kiedy

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska, ul. Havlíčka 6, zaprasza na „Zabawy z papierem" w środę 7. 6. o godz. 13.00 do biblioteki.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH w RC - Biuletyn SEP nr 5 można zakupić w ZG PZKO 7. 6. o godz. 15.30 przed prelekcją inż. Franciszka Jeżowicza.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe nad zaporę wodną Sobieszowice do chaty p. Folwarcznych jun. połączone ze smażeniem jajecznicy w czwartek 8. 6. Zbiórka na dworcu autobusowym ČSAD o godz. 11.30.

HAWIERZÓW-ŻYWOCICE - MK PZKO zaprasza na tradycyjne smażenie jajecznicy do ogrodu p. Przybyły przy ul. Přátelství w piątek 9. 6. o godz. 16.00. Prosimy zabrać z sobą jajka, słoninę i dobry humor.

LUTYNIA DOLNA - Dyrekcja, MSz i MK PZKO w Lutyni Dolnej zaprasza na jubileuszowy festyn w sobotę 10. 6. o godz. 15.00 do ogrodu „Jiřinki". W razie niepogody w Domu Kultury w Lutyni Dolnej.

KOSZARZYSKA - PSP, MSz zaprasza na festyn szkolny w sobotę 10. 6. o godz. 15.00 do „Dołku". Smaczny bufet, ciekawe atrakcje, dobra zabawa.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" w RC oznajmia, że zgłoszenia na wycieczki: na Martinske Hole i na Biały Krzyż będą przyjmowane wraz z opłatą do 10. 6. włącznie.

▲ zawiadamia uczestników wycieczki do Polski na Pilsko w sobotę 10. 6. , że autobus odjeżdża z Karwiny - Trefa o godz. 6.00, z Cz. Cieszyna - szkoła rolnicza 6.15.

LISTA WYLOSOWANYCH NAGRÓD Z DNIA OSZELDY w Nieborach. 1963, 1266, 1604, 1309, 1185, 1485, 1992, 1446, 358, 227, 1532, 1149, 132, 208, 647.

ogłoszenia

NAJTAŃSZY URLOP NAD MORZEM. W cenie 3 290,- Kč noclegi, autokar, pełne wyżywienie. Inf.: 0659/325546. GL-2016

oferta pracy

75% PRACY Z DOMU, dodatkowy zarobek od 8.000,- Kč. 069/6112503 p. Adamcowa. OL-200

PRACUJCIE W DOMU wg własnych możliwości. 069/6112503, 0603750174, p. Glingarowa. OL-198

OFERUJĘ WSPÓŁPRACĘ ludziom z kontaktami w Polsce. Tel. 069/6117106, 0603 909161, p. Szkandera. OL-196

POSZUKUJEMY PIĘCIU ludzi z doświadczeniem w biznesie. 069/6125436, 0603 836949, p. Bernadtowa. OL-197

sprzedaż

SPRZEDAM TANIO LODÓWKĘ Tel.: 069/6320686. AD-123

● UWAGA KONKURS ● UWAGA KONKURS ●

Jak żyjesz, Polaku?

Konkurs na pamiętnik-zwierzenie pn. „Jak żyjesz, Polaku?" ogłasza Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka" w Łomży przy współpracy z Polską Akademią Nauk, Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, Centrum Pamiętnikarstwa Polskiego i Polonijnego, Polskiego Radia, redakcji „Przekroju", „Prawa i Gospodarki", „Życia Warszawy" i in. pod patronatem honorowym prezydenta RP, Aleksandra Kwaśniewskiego, zapraszając do udziału także Polaków zamieszkałych za granicą.

Organizatorzy konkursu oczekują przede wszystkim autentyzmu pamiętników (dzienników), w których będą utrwalone indywidualne odczucia, przeżycia i doświadczenia Polaków w czas wielkich przeobrażeń, w czas przejścia od realnego socjalizmu do realnego kapitalizmu. „Zmiany, które się dokonały w mijającym dziesięcioleciu, odcisnęły swoje piętno. Stajemy się inni. Jacy? Lepsi, nowocześniejsi, bardziej przedsiębiorczy, czy bardziej bezradni, zagubieni?(...) Chcemy się dowiedzieć, czy Wam i Waszej rodzinie oraz znajomym żyje się lepiej, czy też gorzej niż przed kilku laty" - piszą organizatorzy, zastrzegając, że pamiętnik ma być szczery i prawdziwy, napisany zwyczajnie, tak jak opowiada się swoje przeżycia i odczucia bliskiej osobie. Objętość prac jest nieograniczona.

Prace należy nadsyłać w trzech egzemplarzach (maszynopis, wydruk komputerowy lub wyjątkowo czytelny rękopis) do 30 czerwca br. pod adresem Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „STOPKA", ul. Piłsudskiego 73, 18-400 Łomża, z dopiskiem na kopercie „Jak żyjesz, Polaku?". Bliższych informacji udziela sekretariat Stowarzyszenia pod nr. tel. (0-86) 216-42-61, fax (0-86) 216-34-95.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w grudniu 2000 roku. Laureatom zostaną przyznane nagrody w wysokości: I - 5 tys. zł, II - 4 tys. zł, III - 3 tys. zł oraz 10 wyróżnień po 1000 zł. Dodatkowe nagrody za najciekawsze „medialnie" pamiętniki funduje Polskie Radio S.A. Nagrody specjalne za najlepsze pamiętniki z poszczególnych regionów oraz upominki książkowe do rozlosowania wśród wszystkich uczestników konkursu. **opr. (sch)**

GŁOS LUDU
Deutsche Volkszeitung in der Republik Tschechien
✦ W Wydawalstvi OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Birtmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252, dział sportowy 6607256, redaktorzy 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Dyrektor wydawnictwa: Janusz Ciesielski ✦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie, w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 7 w Cz. Cieszynie codziennie od godz. 8.30-15.30; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Kolportaż: Předplatné tisku, s.r.o., SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: F 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 6 CZERWCA

■ TC 1:
5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Obiektyw
9.45 Pierwsza pomoc
10.00 „Na cieńkim lodzie" (s.)
10.50 „Wyznanie prostytutki, która za morderstwo została ułaskawiona" (dok.)
11.05 Humor Karla Kachyni
11.45 Wydarzyło się...
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 „Okruchy z piernika" (inscenizacja)
14.35 Bananowe rybki (talk show)
15.10 „Doktor Quinn" (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 „Lassie" (s.)
16.40 Kometa
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 „Simpsonowie IX" (s. anim.)
18.35 „Szaleję za tobą" (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Trzej muszkieterowie" (film koprodukcyjny, 1/2)
21.50 Na tropie
22.15 Wydarzenia plus
22.33 Bramki, punkty, sekundy
22.40 Nietolerancja?
23.05 Wydarzenia w świecie
23.15 „Niezwykła przygoda" (film ang.)
1.05 „Włóczędzy, szamani i łowcy przygód" (dokument)
2.30 „Utrata pamięci" (s. dok.).

■ TC 2:
5.00 Zapomniany naukowiec František Lexa
5.25 „Włóczędzy, szamani i łowcy przygód" (dokument)
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Wydarzenia w świecie
7.20 Report (aktualności)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 „Powroty Saula Zaentza" (dok.)
10.00 Wiadomostki ze świata
10.20 „Dziecięca Encyklopedia Świata" (s. dokumentalny)
10.25 „Amare Roma" (s. dok.)
10.40 „Szkoła internetu" (s. dok.)
11.00 Echa sportowe
12.00 Euronews
12.25 Klucz (mag.)
13.05 AZ-quiz (teleturniej)
13.30 Plecak
13.45 „Mechanika popularna dla dzieci I" (s. edukacyjny)
14.05 Labirynt
14.35 „Świadectwo naoczne III" (s. dok.)
15.05 „Wimbledon - sławne chwile" (dok.)
16.00 Jazda (mag.)
16.30 Świat motoryzacji (mag.)
17.25 Małpa (mag. internetowy)
17.55 Trzymaj się! (mag.)
18.15 „Wilki pod naszymi drzwiami" (dok.)
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Ogród (spotkanie folkowe)
20.00 „František Listopad" (dok.)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 „Piękny Prościejów" (dok.)
21.50 333 (rewia literacka)
22.50 „Fats Waller" (dok.)
23.45 Kvarteto (mag.)
0.15 „Amare Roma" (s. dok.)
0.30 „21" (aktualności)
1.00 Euronews.

■ NOVA:
6

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 6 CZERWCA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata
7.50 „Kocham tylko ciebie" (s.).
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 „Zwierzaki - cudaki" (filmy anim.)
9.10 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Dotyk anioła" (s.).
10.50 Po prostu paragraf
11.30 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.45 „Klan" (s.)
13.10 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
13.35 Pan Rysio w Jedynce
13.55 Zwierzęta świata: „Szkoła przetrwania" (s. dok.)
14.20 Telekomputer
14.35 „Najsłodsze morze świata" (rep.)
15.00 Wiadomości
15.10 Czas NATO
15.30 Raj
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (s.)
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.30 Wiadomości naukowe
18.40 Pegaz
19.00 Wieczorynka: „Witaj, Franklin"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Buddy Faro" (s.)
20.55 DTV (pr. rozryw.)
21.05 Czas na dokument: „Nieparzyści" (s. dokumentalny)
21.40 Forum (pr. public.)
22.25 Monitor Wiadomości, sport
23.00 „Szacowna profesja" (s.)
0.45 Rodzina prawie doskonała
1.20 Skandal Metawizyjny, czyli filozofia dla każdego
1.50 Muzyczny Serwis Jedynki.

■ TVP 2:

6.50 Telezakupy
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „Złotopolscy" (telenowela)
9.05 „Bank nie z tej ziemi" (s.)
10.00 Transmisja obrad Sejmu (z Watykanu)
15.00 „Radio Romans" (s.)
15.30 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 „Lada dzień" (s.)
17.00 Kościół i świat
17.10 W okolice Stwórcy: Parafia 2000
17.30 Program lokalny
18.20 997 (mag. krym.)
18.30 Panorama
18.55 Va banque (teleturniej)
19.30 Cecilia Bartoli śpiewa Vivaldiego, cz.1
20.05 Linia specjalna
21.00 Panorama, pogoda
21.30 Dwójkomania
21.40 „Kawaleria powietrzna" (s. dok.)
22.15 Wieczór z Jagielskim
23.00 „Gloria" (film USA)
1.00 Art-noc
1.50 „Apartheid trwa" (film dok.).

■ TV KATOWICE:

7.00 „Przygody Oggy'ego" (s. anim.), **7.35** „Zobacz to!" (s. dok.), **8.00** Sport opolski, **8.30** Sport na luzie, **8.45** „To jest temat" (rep.), **9.00** „Niezapomniany" (s.), **10.30** „Komisarz Szympański" (s.), **11.20** „Podwodny świat" (s. dok.) , **11.35** „Andre Gide" (film dok.), **12.30** Magiczny sklep zoologiczny (dla dzieci), **13.00** Piano Express (pr. rozryw.), **13.30** Telekurier, **14.00** Sekrety kobiet (mag.), **14.30** „Eastenders" (s.), **15.00** Zaczarowany świat, **15.30** „Przygody Robin Hooda" (s.), **16.00** Magazyn policyjny, **16.15** Zbliżenia, **16.30** Flesz - Aktualności, **16.35** „Podróż na Florydę i Savannah" (s. dok.), **17.00** Kram (mag.), **17.30** Schlesien Wochenschau, **17.50** Portrety miast i firm, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Obserwatorium, **19.00** Odkryj nowy świat, **19.30** „Przygody Oggy'ego" (s. anim.), **20.00** „Rytmy buszu" (s. dok.), **20.30** „Niezapomniana" (s.), **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **21.45** Porozmawiajmy, **22.00** „Eastenders" (s.), **22.30** „To jest temat!" (rep.), **22.40** Spotkania z taaaką rybą (porad.), **22.55** Taka jest szkoła (mag.), **23.10** „Pogranicze w ogniu" (film polski).

■ POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** „Voltron" (s.), **7.25** „Tom i Jerry" (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** „Allo, Allo" (s.), **8.30** „Herkules" (s.), **9.30** „Zbuntowany Anioł" (s.), **10.30** „Luz Maria" (s.), **11.30** „Karolina w mieście" (s.), **12.00** „Najdroższy Tatuś" (s.), **12.30** Idź na całość (show), **13.30** „Świat według Kiepskich" (s.), **14.00** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **14.30** 4x4 (mag. motor.), **15.00** „Johny Bravo" (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** „Nowe przygody Robin Hooda" (s.), **16.45** „Z głową w chmurach" (s.), **17.45** „Luz Maria" (s.), **18.35** Super Express, **18.55** Informacje, prognoza pogody, **19.05** Super Express, **19.30** Informacje, prognoza pogody, **19.05** „Zbuntowany Anioł" (s.), **20.00** „Graczykowie" (s.), **20.30** „Rodzina Addamsów" (film USA), **20.50** Losowanie Lotto, **22.25** TV Biuro Śledcze (mag. krym.), **23.00** Informacje i biznes informacje, **23.15** Prognoza pogody, **23.20** Polityczne graffiti, **23.40** Bumerang, **0.10** Super Express.

ŚRODA 7 CZERWCA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata
7.45 „Karine i Ari" (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 „Gwiezdna Farma" (s. anim.)
9.05 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.20 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Dotyk anioła" (s.).
10.50 Dziecko, troski i radości: Wady wymowy i ich korekcje
11.10 Klub samotnych serc
11.30 Czas na komputer
12.00 Wiadomości
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Chcemy pomóc
12.45 „Klan" (s.)
13.10 Rejs 2000 (mag. żeglarski)
13.30 Przed Opolem
13.35 Do celu, cz.1
13.45 Cysterski szlak: Paradyż
14.00 Do celu, cz.2
14.05 Wielka historia małych miast: Nieborów
14.30 Do celu, cz.3
14.35 Katalog zabytków: Chocianów
14.40 „Unterwegs mit Susanne" (s.)
15.00 Wiadomości
15.10 Rzeczpospolita Samorządowa
15.20 Euroexpress
15.30 Gospodraka
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (s.)
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.30 Sensacje XX wieku: „Tajemnica berlińskiego bunkra" (s. dok.)
19.00 Wieczorynka: „Krecik gwiazdą filmową"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Poślubieni" (film USA)
22.05 Kronika kryminalna
22.25 Monitor Wiadomości, sport
23.00 „Dziennik panny służącej" (film franc.)
0.35 „Boże stworzonko w polskim kapitalizmie" (rep.)
0.55 „Zimna wojna" (s. dok.).

■ TVP 2:

6.50 Telezakupy
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „Projektantki" (s.)
9.00 Transmisja obrad Sejmu
15.00 „Radio Romans" (s.)
15.30 Znaki zodiaku (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 „Lada dzień" (s.)
17.00 W cieniu Kremla: Nauki historii
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.25 „Warszawa - pejzaż z Singerem: Utracone dziedzictwo" (s. dok.)
20.00 Ekspres reporterów
21.00 Panorama, pogoda
21.30 Dwójkomania
21.40 „Apartament zbrodni" (film USA)
23.20 „NATO - wojna i moralność" film dok.)
0.20 „Powrót łobzierza" (film ang.)
2.00 Światowa piłka.

■ TV KATOWICE:

7.00 „Przygody nieustraszonych" (s.), **7.35** „Kot Billy" (s. anim.), **8.00** Program na bis, **8.30** Bywaj zdrów (mag.), **8.45** „To jest temat" (rep.), **9.00** „Niezapomniana" (s.), **10.30** Odkryj nowy świat, **11.00** Magazyn kulturalny, **11.20** „Podwodny świat" (s. dok.), **11.35** „Rytmy buszu" (film dok.), **12.00** Krajobraz z cisem, **12.15** Język filmu, **12.30** Zyczarowany świat, **13.00** Spotkania z taaaką rybą (porad.), **13.15** Fifa Magazine, **13.30** Telenowyny, **14.00** Wierzę, wątpię, szukam, **14.30** „Eastenders" (s.) , **15.00** Klub Filipa, **15.30** Zgadula (dla dzieci), **16.00** A ja rosnę, **16.30** Flesz-Aktualności, **16.35** „Podróż do północnej Francji" (s. dok.), **17.00** Sport, **17.30** Magazyn beskidzki, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Telemikser, **19.00** Echa regionów, **19.30** „Przygody nieustraszonych" (s.), **20.00** Telekurier, **20.30** „Niezapomniana" (s.), **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **22.00** „Eastenders" (s.), **22.30** „To jest temat!" (rep.), **22.45** Bywaj zdrów, **23.00** Kabaret Pełna Kultura, **23.40** „Tragedie" (film dok.).

■ POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** „Voltron" (s.), **7.25** „Johny Bravo" (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** „Allo, Allo" (s.), **8.30** „Nowe przygody Robin Hooda" (s.) 9.30 „Zbuntowany Anioł" (s.), **10.30** „Luz Maria" (s.), **11.30** „Karolina w mieście" (s.), **12.00** „Hudson Street" (s.), **12.30** Disco Relax, **13.30** „Graczykowie" (s.), **14.00** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **14.30** Gospodarz (gra-zabawa), **15.00** „Tom i Jerry" (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** „Legendy Kung-Fu" (s.), **16.45** „Z głową w chmurach" (s.), **17.45** „Luz Maria" (s.), **18.35** Super Express, **18.55** Informacje, prognoza pogody, **19.05** „Zbuntowany Anioł" (s.), **20.00** Życiowa szansa (show), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Milionerzy ze śmietnika" (film USA), **22.45** Informacje i biznes informacje, **23.00** Prognoza pogody, **23.10** Polityczne graffiti, **23.25** „Świat według Kiepskich" (s.), **23.55** Super Express, **0.15** „Chłodna kalkulacja" (film USA).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA RC I LIGA DRUŻYNOWA W HAWIERZOWIE

Sztangi poszły w górę

**Podczas upalnej soboty rozegrano na pomoście w hali Banika w Hawierzowie mistrzostwa RC w podnoszeniu ciężarów. Poziom zawodów był solidny. Poprawiono 5 rekordów RC. Medale zdobywali również sztangiści Banika Hawierzow oraz Huty i Druciarni Bogumin, aczkold